

A. Dzikiewicz

Wspomnienie pośmiertne : Stanisław Ćwikowski

Palestra 5/4(40), 92-93

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Ćwikowski

W październiku 1960 r. zmarł dr Stanisław Ćwikowski, adwokat, członek Zespołu Adwokackiego w Nowym Sączu.

Zmarły urodził się w 1877 r. w Czerńcu koło Łącka powiatu nowosądeckiego, w rodzinie chłopskiej. Egzamin dojrzałości zdał w gimnazjum im. Jana Długosza w Nowym Sączu. Studia uniwersyteckie rozpoczął na Wydziale Prawa U. J. w Krakowie. Po wysłuchaniu jednak trzech semestrów, musiał przenieść się na Uniwersytet im. Jana Kazimierza we Lwowie, gdyż tam znalazł pracę, która pozwoliła mu kontynuować studia. Ojciec zmarłego nie mógł pokryć kosztów jego studiów, bo prócz syna Stanisława kształciło się jeszcze kilkoro jego rodzeństwa.

Po ukończeniu studiów uniwersyteckich Ćwikowski podjął pracę jako „auskulant sądowy” w Bośni, a potem pracował w Sądzie Obwodowym w Sanoku. Po ukończeniu praktyki sądowej przeniósł się do zawodu adwokackiego i po zdaniu w 1909 r. w Sądzie Apelacyjnym we Lwowie egzaminu adwokackiego, rozpoczął w 1910 r. pracę jako adwokat w Nowym Sączu.

Od samego początku dał się poznać jako utalentowany obrońca. Ten pierwszy okres jego pracy jako adwokata uwieńczony został sławnym naówczas procesem z hr. Uznańskim, w którym to procesie adw. Ćwikowski występował jako pełnomocnik wsi góralskich o prawo wykonywania serwitutów. Proces ten, mimo przegrania w dwóch instancjach, zakończył się pełnym sukcesem górali w Sądzie Najwyższym w Wiedniu, gdzie wyroki te uchylono i uwzględniono powództwo górali. Samych kosztów hr. Uznański musiał zapłacić 20 tys. koron.

Sukces ten utorował Stanisławowi Ćwikowskiemu dalszą drogę nie tylko do kariery zawodowej, ale i społeczno-politycznej. Zmarły należał do tzw. starszej generacji palestry, która brała czynny udział w walce o niepodległość Ojczyzny. Wciągnął się rychło do pracy w organizacjach społecznych i we władzach samorządowych. Wybrany również został posłem do pierwszego Sejmu Ustawodawczego, w którym był referentem pierwszego budżetu ówczesnego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Działalność poselska nie przeszkadzała mu w kontynuowaniu ożywiającej działalności we władzach samorządowych, instytucjach kredytowych i organizacjach społecznych na terenie Nowego Sącza. Z obowiązków swych wywiązywał się zawsze bez zarzutu.

W 1937 r. został wybrany przez Walny Zjazd Adwokatury Krakowskiej członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie.

W okresie okupacji hitlerowskiej został aresztowany jako zakładnik. Po zwolnieniu z więzienia musiał ukrywać się w swych rodzinnych stronach i przerwać wykonywanie swego umiłowanego zawodu.

Po odzyskaniu niepodległości wykonywał nadal gorliwie swe obowiązki — mimo choroby oczu i już podeszłego wieku — jako obrońca przed Sądem Apelacyjnym, a później Wojewódzkim.

Przez cały okres swej pięćdziesięcioletniej pracy Zmarły odznaczał się bogatą wiedzą prawniczą (szczególnie w sprawach cywilnych i gruntowych), żywotnością, niespotykaną energią i siłą woli. Dzięki tym zaletom stał się prędko bardzo znanym i popularnym adwokatem ziemi sądeckiej, a dzięki swym walorom osobistym, szlachetności, wyjątkowym zaletom serca i ducha, pogodzie i dowcipowi był ogólnie szanowany i lubiany przez kolegów i przyjaciół.

A. Dzikiewicz